

# Universe, Blues na wp

Wpad&#322;e&#347; sobie w b&#322;ogi sen  
W&#322;a&#347;nie &#347;nisz o Marii N.  
Nagle budzik budzi Ci&#281;  
Wstajesz z pryczy, w&#347;ciekasz si&#281;  
Wp&#322;e&#322; do pi&#261;tej, trzeba wsta&#263;  
A tu chcia&#322;oby si&#281; spa&#263;  
Trzy godziny Twego snu  
Nie wystarcz&#261;  
Nie wystarcz&#261;, by&#347; by&#322; zdr&#322;e&#322;w  
Lewy but na praw&#261; nog&#281;  
My&#347;lisz sobie: &quot;Ju&#380;nie mog&#281;&quot;  
Masz od rana g&#322;owy b&#322;e&#322;  
Do herbaty sypiesz s&#322;e&#322;  
Bu&#322;ka z serem nie smakuje  
Z bramy domu wyskakujesz  
Na przystanek biegniesz, by  
Sta&#263; jak pos&#261;g  
Sta&#263; jak pos&#261;g ca&#322;e dni  
Ref. □ Szalony, szalony, szalony glob  
□ Tramwaje i szyny, i wieczny t&#322;ok  
□ Ludzie ci sami, i ten sam ch&#322;e&#322;d  
□ Jak krew wolno p&#322;ynie  
□ Od st&#322;p, od st&#322;p do g&#322;e&#322;w  
Do roboty sp&#322;e&#322; niasz si&#281;  
Wys&#322;uchujesz ca&#322;y dzie&#322;  
&quot;Tak nie mo&#380;na&quot; - m&#322;wi&#261; Ci  
A Ty czekasz, &#380;eby wyj&#347;&#263;  
I tak samo, jak co rano  
Wsiadasz w tramwaj numer sze&#347;&#263;  
Premi&#281; dawno obiec&#261;  
Mo&#380;esz tylko  
Mo&#380;esz tylko w my&#347;lach zje&#347;&#263;  
Ref.